# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 58.

Z KRAKOWA DNIA 22 LIPCA 1818 Roku WE SZRODĘ

*Z Warszawy d. 11 Lipca.*

JO. Xże Namiestnik Królewski powrocił do stolicy dnia 11 b. m.

---

*Z Peterzburga d. 16 Czerwca d. k.*

N. Pan w pożądanym stanie zdrowia przybył onegday z Moskwy do Carskiego Sieła.

W podróży przez południowe kraie Państwa swoiego N. Pan zwiedził Jenikoli, Kiercz, Symforapol, kray nad Kubanem, Riazon, i tam daley. W Kierczu oglądał zabytki starożytności, znalezione w mogiłach Mitrydatowemi zwanych, a na rozkaz Hrabiego Lanżerona odkopywanych, pod okiem dozercy jezior solnych, P. Diubruksa, którego Monarcha udarować raczył kosztownym pierścieniem, a straż trzymaiącym 500 rubli dać rozkazał.

List N. Cesarza do Xiężney Barclay de Tolli w ięzyku Francuzkim:

Z uczuciem nayglębszego zmartwienia dowiedziałem się Xiężno o nieszczęściu, które się iey przytrafiło. Znałaś Xiężno, przywiązanie Moie do Marszałka i szacunek, który dla niego u Mnie iednały, świetna zasługa i odznaczaiące się przymioty iego serca. Możesz Xiężno sądzić, iak muszę dzielić boleść, którą cię Xiężno, przywala wypadek tak ciężki. Państwo traci w nim iednego z naygorliwszych sług swoich, woysko naczelnika, który zawsze mu był przykładem waleczności nayznamienitszey, a Ja towarzysza broni, którego prawość i poświęcenie się zawsze Mi były miłemi. Nieszczęście to iest wyższem nad wszystkie pociechy ludzkie: nie będę się bynaymniey silił na malowanie przed nią boleści i żalu, które tak mocno Mnie przenikaią. Jeżelibym w przygodzie tak bolesney mógł bydź szczęśliwym, okazać ci Xiężno, albo iey rodzinie, iaki dowód Moiego interessowania się i przywiązania, z naywiększym pośpiechem radbym to spełnić. Proszę bydź zapewnioną również o moiem rzetelnem poważeniu.

W Moskwie d. 2 Czerwca 1818.

(podpisano) *Alexander.*

*List N. Króla Jmć Pruskiego do teyże Xiężney w ięzyku Niemieckim.*

Z naywiększem zasmuceniem dowiedziałem się, wielce szacowna Xiężno, o

zgonie iey małżonka. Nie iestem w stanie, przynieść dla niey pociechy w tak wielkiey stracie; ale śpieszę z wyrażeniem moiey spółboleści z przygody tak smutney; czego osobiście dopełnić nie mogę dla wyiazdu iey z Państwa moiego. Zmarły ś. p. mąż iey, równie oznamienił siebie cnotami wodza iak i człowieka, wysokie poważenie dla siebie u świata zapewnił; pamięć iego atoli, szczególniey przez iego usługi dla przywrócenia spokoyności Europie, niewyglużowaną u mnie zostanie, a żal z iego straty równa się tak słuszney twoiey Xiężno boleści. Do wyrażenia tych moich przed nią uczuć ku zmarłemu, pragnę przyłączyć moie szczególnieysze dla niey poważenie.

W Królewcu d. 9 Czerwca 1818.

(pod.) *Fryderyk Wilhelm.*

---

*Książka historyczna o ostatnich wypadkach w Polsce wydana niedawno tu w Petersburgu przez JW. Łobarzewskiego, poczyna się od artykułu:*

*O Przywłaszczeniach.*

W czasach przywłaszczeń, które widziano w Europie, a później zostały wprowadzone w systemat przez przywłaszczyciela Napoleona, pisarze zagraniczni stali się także przywłaszczycielami iedyney własności pozostałey ieszcze Polakom po stracie oyczyzny, to iest, honoru ich Króla i narodu, poniewieraiąc go według upodobania w rozmaitych pismach.

Z biegiem nieszczęść, przed temi ieszcze Pisarzami, podobało się geniuszowi Fryderyka W. rzucać czerniące pociski przeciw Polakom. Rząd ich nawet nazywał w pismach swoich obrzydłym, nie dowiodłszy oynaymniey obrzydliwości. Namyślne wyrazy tego znakomitego autora, miały swóy skutek, bo podzielona później Polska, w nikim dotkliwych nie wzbudziła uczuć ani nawet politowania. — Liczne pisemka zalały potem Europę. Polska w każdem z nich miała udział politycznych obelg, uwłaczaiących godności Królewskiey, mianuiących Stanisława Augusta słabym, podłym, zdraycą oyczyzny, a naród burzliwym, bezrządnym, wyuzdanym, barbarzyńskim i dzikim.

Podobne zgorszenie iest nadużyciem władzy w Rzeczypospolitey nauk. Wiek wolności uzbroił iey ręce piórem, słabym wprawdzie orężem, dzielnieyszym iednak nad bagnet, gdzie idzie o życie ostatecznych w historyi sprężyn, wyrokuiących o Królach i Narodach. Lecz obok tego przydał iey mądrość i rozwagę za przewodnika w zdaniach świadczących o prawdzie, sprawiedliwości i słuszności, zawartych w samych pismach autentycznych, nie zaś w kłamliwych często doniesieniach pism ulotnych i domyślnych twierdzeniach pospólstwa. Opierać zdanie na dziennych powieściach i nowinokletach nieżyiących nad chwilę, iest to upadlać literaturę.

Niektórzy Autorowie Francuzcy, nieznaiący zgoła Polski, tey to Rzeczypospolitey naysławnieyszey po upadku Rzymskiey, nie wiedzą nawet co iest podnietą Stanu Rycerskiego, kiedy go ważyli się przyrównać do Rzeczypospolitych kupczących, których bodźcami głównemi, są pieniądze i handel.

Trzema wiekami przed panowaniem Stanisława Augusta, Królowie Francuzcy, Szwedzcy, Cesarze Niemieccy, Carowie Moskiewscy i wielu innych Xiążąt panuiących, i krwi Królewskiey, ubiegało się

o zaszczyt rządzenia narodem bitnym. A ten mógłżeż bydź dzikim, barbarzyńskim, i obrzydłym? Mniemać, że te głowy koronowane, starały się o rządzenie Rzecząpospolitą barbarzyńską, iest to czernić ich pamięć i uwłaczać godności Panuiących.

Zuchwały autor mógł sobie pozwolić nazwać Polaków barbarzyńcami; lecz dzieie świadczą, że w tenczas kiedy w wielu kraiach Europy nie znano ieszcze ięzyka umieiętności, Polska, iuż była w nich wyćwiczoną i wydawała wielkich Polityków i Mędrców. Przytoczony tu ieden Kopernik, wystarczy na ten raz za dowód zbiiaiący złość i przekonywaiący o ciemney niewiadomości podobnych pisarzy.

Pamięć zeszłego Króla Stanisława Augusta, czerniona była przez potwarze, które łatwo iest zbić pismami autentycznemi. Chcąc poznać tego Króla i dać o nim zdanie, trzeba mówić koniecznie o narodzie któremu panował, o rządzie Jego republikanckim i stosunkach politycznych w których go znalazł, za swoiem na tron wstąpieniem.

Ogół dowodów ukazanych w zbiórze, może iedynie wyiaśnić prawdę, przekonać i wyprowadzić z błędu.

Król Stanisław August panował w Polsce na mocy ugody zawartey z narodem: (pacta conventa), a przeto nie można osądzić ani iedney, ani drugiey strony, nie poznawszy tego głównego przedmiotu przekonania, zapomnianego zupełnie w pismach rzeczonych autorów.

Równie też fałszywie wystawiona iest historyia Rzeczypospolitey za rządów Stanisława Augusta, przez przypisanie iey upadku przyczynom drugiego rzędu, a zamilczenie przez niewiadomość, lub też umyślnie, pierwszych.

Naywiększym błędem rażącym uczciwość publiczną, a mieszczącym się w wielu dziełach maiących służyć za wątek historyi na przyszłość, iest to, iż się w nich wytykaią i ganią słabości ludzkie i wady, a zamilczaią ich cnoty i zalety.

Przez cnoty towarzyskie kwitną Państwa i narody. Historyk wykracza przeciw powołaniu swoiemu, kiedy będąc obowiązanym pracować dla pożytku przyszłych pokoleń, wystawia wady i słabości natury człowieka w iasnem i błiącem świetle, czyny zaś szlachetne, wielkie i bohatyrskie, cieniem słabego pokrywa pędzla.

Winniśmy przypomnieć tym pisarzom, że moralność iest stałą charakteru Polaków zasadą; że oni z iey prawideł, nigdy nie zboczyli, a ćwicząc się w niey przez wieki, zamienili w charakter swóy narodowy. Nie było w tym narodzie Cezarów, Kromwelów, Bonapartów, i śladu nie ma w historyi, aby którykolwiek z Polaków miał zamiar stania się podobnym.

*Z Wiednia d. 15 Lipca.*

Lubo Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość, powracaiąc z swey podroży do Dalmacyi zaiechali prosto do Baden, zaszczycili iednak d. 8 b. m. obecnością swoią stolicę tuteyszą, i pokazali się w wieczor w C. K. Nadwornym teatrze przy bramie Karentskiey, gdzie od licznie zebranych widzow z nayżywszemi radości wyrazami przyiętemi zostali. Nazaiutrz poiechali napowrot do Baden.

Po zmarłey Królowey Szwedzkiey Jadwidze Elżbiecie Karolinie zawdział Dwor na dni 12 żałobę.

I. C. K. Mość raczył Galicyyskiego Właściciela dóbr Ignacego Franciszka Milkuschitz, przez wzgląd na położone iego

w kraiu zasługi, patryiotyczne czyny, rozszerzenie rękodzieł i wywozowego handlu, wynieść nayłaskawiey z całem iego potomstwem do kraiowego Rycerskiego stanu z przydomkiem Miłtowski.

*Z Berlina d. 14 Lipca.*

Minister stanu Hr. Koczubey i Jenerał Wasilczyków, oba w Ces. Rossyyskiey służbie, przybyli tu z Drezna. — Wyiechali ztąd Xże Hatzfeld do Szląska, Xże Jabłonowski do Drezna, a Jenerał Major Schwichow do Poznania.

*Z Hamburga d. 10 Lipca.*

Dziś przed południem Xże Hardenberg, Kanclerz stanu Pruski, po krotkim u nas pobycie, udał się z Małżonką swoią przez Harburg i Minster w dalszą podroż do Nadreńskich prowincyy.

*Z Bruxelli d. 6 Lipca.*

Xże Wellington niedługo tą razą bawił w Cambrai; iuż do Paryża odiechał, i iak mowią uda się ztamtąd do Anglii. Stara on się usilnie dogodzić życzeniom Rossyi i W. Brytanii w poiednaniu iak nayprędzey Hiszpanii z Portugaliią. Że znaydować się będzie na ziezdzie Monarchów w Akwisgranie i osobiście przełoży im swoie zdanie względem odciągnienia woysk z Francyi nie podlega żadney watpliwości.

Z Austryiackiego we Francyi korpusu odsełaią od nieiakiego czasu niektore oddziały woyska do kraiu, a inne na ich mieysce nie przychodzą, co biorą zapewny znak, iż woyska sprzymierzone zupełnie tey iesieni z Francyi ustąpią.

Cambaceres przeiechał d. 3 b. m. przez Leodyium i iest tu spodziewany. Mowią, iż otrzymał pozwolenie wrocenia do Francyi

D. 7 b. m. otworzone zostaną zwyczayne posiedzenia Jeneralnych Stanów w Hadze.

Woyskom Hanowerskiem, które walecznie sprawiły się w bitwie pod Waterloo wystawiony w tey okolicy zostanie pomnik, na który zebrane iuż z składek 300 tal. a woyskom Belgickim przy Quatre-Bras.

*Z Paryża d. 4 Lipca.*

Onegday Xżna Angouleme powrociła z Vichy do St. Cloud.

Onegday w wieczor o godzinie 8 przybył tu Xże Wellington w towarzystwie Jenerała Alava i Pułkownika Freemantle, a wczoray odwidzili go Xże Richelieu, Ambassadorowie Austryiacki, Rossyyski, Pruski i Angielski.

D. 1 była rada Ministrów w St. Cloud pod prezydencyią Króla.

Umarł tu d. 29 Czerwca Radca stanu Hr. Jolivet i komandèr legii honorowey.

Lubo daleko ieszcze do obioru członków do izby Deputowanych, partyia liberalistów w Paryżu przedsiębierze iednak iuż środki do zapewnienia sobie przewagi w obraniu kandydatów.

Na ślisgaiącey się gorze Beaujon zdarzył się d. 30 Czerwca smutny przypadek. Woyskowey Intendent Baron Dufresnes z 8mio letnim swoim synowcem padli ofiarą tey ślisgawki. Gdy wozek, w którem siedział Dufresnes, iego syncwiec i siostrzenica, przyszedł na punkt zwrotu, pękł, i siedzące w nim osoby uderzone zostały o pal rogatkowy tak dalece, iż przebił brzuch chłopcu i P. Dufresnes aż wnętrzności im wylazły. Oba umarli w kilka godzin. Pannie Dufresnes nic się zaś niestało. Zabawa ślisgania się zabroniona z tego powodu do dalszych rozkazow została.

Gdy Xże Richelieu iechał w tych dniach do Tuilleries spotkało go nieszczęście, iż iego woźnica przeiechał ubogą kobietę trzymaiącą dzięcie na rękach. Na krzyk kobiety wyskoczył Xże z powozu, posłał zaraz po lekarza, i póty iey nie opuścił, poki się nie przekonał, że nie była skaliczoną. Nazaiutrz posłał iey 300 fr. kazał ią leczyć i syna iey umieścił w domu edukacyynym.

Dwor Hiszpański zawdział także żałobę po Xciu Kondeuszu.

W różnych okolicach Francyi, równie iak w Belgii pieką iuż chleb z nowego żyta.

Dwoch Anglików, którzy iak gdyby w Londynie byli, potykali się przed Tuilleries na pięści, zostali przez straz do więzienia wziętemi.

*Z Londynu d. 3 Lipca.*

D. 30 z. m. Królewicz Xże Kentu przybył z Małżonką swoią do Dowru i paspieszył zaraz do Claremont, gdzie nocował. Nazaiutrz rano odwiedził Królową matkę i siostry w Kew, a wczoray stawił przed Xciem Rejentem Małżonkę swoią. — Xiężna Sasko-Meinungen, narzeczona Xciu Klarencyi, iest codziennie w Londynie oczekiwana.

P. Baker, jeneralny Angielski Konsul w Ameryce powrócił w ostatnią środę do Anglii; wieści publiczne nadały zaraz temu niespodziewanemu powrotowi znaczenie.

Podług naynowszych doniesień z wschodniey Indyi pobity został Naczelnik Maratow Baieranu, który napadł na sprzymierzonego z Kompaniią Xcia Raiaha Sattary i kray iego złupił. Tak zwany Wezyr zbiegłego Raiaha Poony, nazwiskiem Gokla, zginął w tey potyczce. Woyska Baieranu wynosiły do 3000 jazdy, a 2000 piechoty. Tabory tego woyska, 12 słoniów i 57 wielbłądów dostały się w ręce zwycięzcom. Raiah Poony błąka się z trochą woyska w kraiu Pindaresów. Mocną twierdzę, do którey Raiach Poony znaczną część swoich skarbów posłał, i Braminowie swoie złoto, srebro i kleynoty iako w mieyscu bezpiecznem złożyli, oblega teraz dywizyia Jenerała Pritzlera. Leży ona na szczycie góry, przeciw którey oblegaiący założyli iuż trzy możdzierzowe batteryie.

Dey Trypolitański ułatwia z nadzwyczayną przychylnością wyprawę Angielską w głąb Afryki.

W Rossyi zakupiono wiele konopi dla Ameryki.

Podług ostatnich doniesień z Kantonu, miasta Chinskiego, handel tamteyszy znayduie się ciągle w ręku Anglików i Północnych Amerykanów, z tą od nieiakiego czasu pomyślną odmianą, iż powiększey części nie kupuią tam iak dawniey za srebrne sztaby herbaty, ale za dozwolone tam wprowadzać obce fabrykaty. Jedno, tylko opium dla odurzaiących i szkodliwych zdrowiu skutków iest surowo zakazane. Chiny przestały zatem bydź przepaścią, w którey ginęły drogie kruszcze. Amerykanie prowadzą teraz prawie samemi swoiemi płodami znaczny z Chinami handel, za które czasem wyprowadzaią nawet złoto i srebro. — Gdy Cesarz Kia-King przekonał się o dobrych skutkach szczepienia krowiey ospy, którą Francuzki Lekarz do Chin wprowadził, wydał zatem rozkaz do rozszerzenia iey w całem państwie.

Z Gibraltaru piszą, iż na brzegach Afrykańskich ciągle ieszcze morowa choroba grassuie.

Nowy Prezydent Boyer na Hayti, człowiek kolorowy, około 50 lat maiący,

który niegdy Francuzkiego Jenerała Leclerec z St. Domingo wypędził, po obięciu rządów uwolnił wszystkich więźniów, wyiąwszy zbrodniarzów.

W Mexyku poymały woyska Królewskie w iedney potyczce 16 kobiet, które pomiędzy rokoszanami iako Amazonki walczyły.

*Z Włoch d. 2 Lipca.*

Poseł Francuzki w Rzymie, Hr. Blacas d'Aulps, stawił przed Oycem S. przybyłego tam Francuzkiego Radcę stanu Portalis.

Sławny Włoski Pisarz X. Giuli, który od kilku lat bawił w Rzymie, poiechał do Turynu, dla wstąpienia do zakonu Jezuitów, który się w tem mieście tworzy.

Wiele gazet rozgłosiło, iż Xięgarz Londyński Kolburn posiada rękopism pod tytułem: "Pamiętniki Xcia Canino (Lucyiana Bonaparte)" który w ięzyku Francuzkim i Angielskim drukiem ogłosił. Gazeta Rzymska Diario z zlecenia tego Xcia ogłasza to doniesienie za zmyślone, ponieważ ten Xże żadnego rękopismu swoiego do druku nie podał.

Oyciec S. miał d. 26 Czerwca tayny konsystorz, na którym oznaymił o mianowaniu na wakuiące mieysca Arcybiskupów i Biskupów. — Kongregacyia Swięta miała d. 23 tegoż mięsiąca posiedzenie, na którem rzecz była o Beatyfikacyi X. Angelo d'Aeri, zakonu Kapucynów.

Król Sardyński podał znowu Oycu S. 4 kandydatów na wakuiące biskupstwa.

Król Obu Sycylii wydał następuiący wyrok: "J. K. Mość przekonawszy się dostatecznie przez lat trzy od powrotu do swoiego Królestwa o osobach, które mu podczas nieprzyiacielskiego zaięcia przychylność swoią okazały, i te powiększey części wynagrodziwszy, i chcąc, aby dla dobra Jego poddanych smutna ta epoka poszła w niepamięć; oświadcza zatem, iż na przyszłość żadnych w teymierze próźb przyymowac nie będzie, wyiąwszy od osób, które przez szczególne do J. K. Mci przywiązanie utraciły mężów, oyców i dzieci, lub do zagranicznych twierdz wywiezionemi zostały."

W krótce zaprowadzoną także w Neapolu zostanie żegluga parowemi statkami. — W temże Królestwie są nader obfite tego lata urodzaie.

*Z Kopenhagi d. 7 Lipca.*

Jako rzadki przykład szypkiey żeglugi przywodzą tu szypra, który w przeszły poniedziałek wypłynął z tąd do Kiel, stanął tam we wtorek rano, a we środę w wieczór iuż tu do Kopenhagi powrócił.

Kommissyia do ułożenia konstytucyi dla Xięstwa Holsztyńskiego ukończywszy dzieło swoie, roziechała się. Rzeczona konstytucyia będzie zapewne zapowrotem zaraz Królowi do zatwierdzenia przedstawiona. Król ma w podróży swoiey przez Niemieckie swoie kraie odwiedzić także miasto Kiel.

Gazeta urzędowa ogłosiła w przeszłym miesiącu, iż J. K. Mość Hr. Eliaszowi Decazes, Parowi i Ministrowi Francuzkiemu, nadał indyenat i tytuł Xcia Glüksberg.

Król ponowił rozkaz, aby kraiowe gazety nie ważyły się nic drukować przeciw Monarchom będącym z Danią w przyiaźni, chociażby nawet rzecz ta znaydowała się w zagranicznych gazetach.

W okolicy w Aurhuus śpiącemu na polu chłopcu weszła jaszczurka otwartą gębą do żołądka, i pobywszy tam kilka dni, wyszła tą samą drogą żywa.

Od ośmiu dni ciągle u nas deszcz pa-

da i powietrze tak się oziębiło, iż zdaie nam się, że w Październiku nie w Lipcu żyiemy.

*Z Madrytu d. 15 Czerwca*

Urzędowy artykuł w gazecie Dworskiey zaprzecza rozpuszczoney pogłosce, jakoby rozporządzenie Królewskie z d. 30 Marca ustanawiaiące wolne składowe porty w Alikante, Kadyxe, Korunie i St. Ander, nie miało przyyść do skutku.

Odebrano tu z Lima pod d. 16 Grudnia wiadomość, że d. 10 rzeczonego mieląca z tamteyszego portu wypłynęło 9 przewozowych statków z 3900 woyska pod rozkazami Brygadyera Don Manuel Osorio i zasłoną fregaty Esmeralda, dla odzyskania Chili. — Listy prosto z Chili pod d. 5 Kwietnia nadeszłe, donoszą, iż przybyła z Lima wyprawa pobiwszy rokoszanów, cały kray opanowała.

*Z Koburga d. 2 Lipca.*

Panuiący nasz Xże utwierdził naypięknicy łączący go z kraiem węzeł, wezwawszy rozpisem z d. 24 z. m. poddanych swoich do trzymania do chrztu nowo narodzonego Xcia Następcy, do czego stan Rycerski, miasta i sołtystwa wybrać maią 20 Deputowanych. Imie, które Xże Następca na chrzcie otrzymać ma, iest w powyższym rozpisie jak następuie oznaczone: "Chcemy, aby odwieczne imie Domu Saskiego Jan nadane mu było, gdyż urodził się w dniu tego Swiętego, i życzemy dla niego i dla Nas samych, aby iako w dniu tego Swiętego urodzony, był mu w pobożności i mądrości podobnym i wszystko dobre w przyszłości zrządził.,,

*Z Sztokolmu d. 3 Lipca,*

Z wyraźnego Króla rozkazu ciało owdowiałey zmarłey Królowey we dwa dni po iey śmierci, zostało w obecności 15 Lekarzów, W. Marszałkowey Baronowey Wetterstedt i Pałacowych Dam Hrabiá Taube i Ruut otworzone. Przyczynę śmierci znaleziono w przerwaney rownowadze krwi w arteryiach i żyłach. Ciało otworzył Professor Gadelius, a zabalsamował go Professor Berzelius. — Urządzenia na uroczystość pogrzebu Królowey w Kościele Rittersholm będą w kształcie Gotyckim.

W tych dniach przybyło tu razem przeszło 30 statków ze zbożem z zagranicy, którego cena z powodu zniesioney opłaty celney, spodziewamy się, że spadnie. Susza z mało znaczącemi przerwami panuie tu ciągle.

W czasie bytności niedawno Królewicza Następcy tronu w Upsali przy promocyiach na doktorów i magistrów, stało się zadosyć życzeniom popisowych studentów, że wyłącznie przy iego osobie straż trzymali.

*Od brzegów wyższego Renu d. 4 Lipca.*

Nad Renem spodziewaią się tey iesieni potroyney obfitości wina; na niektórych polakach znayduie się do 90 winogran, a iagody są iuż w wielkości grochu. Jeżeli teraźnieysze ciepłe powietrze ciągle trwać będzie, tedy spodziewać się można wybornego wina.

*Od brzegów Menu d. 6 Lipca.*

Rząd Pruski w celnieyszych miastach swoich prowincyy na lewym brzegu Renu rozpoczął znaczne budowy. Pod Koblentz zakładaią w 3 mieyscach warownie. W Kolonii podobnież rozpoczęto roboty, i naprawiaią mury tego miasta, które przeznaczone iest na skład broni. W Trewirze, gdzie lubo tylko stawiaią koszary woyskowe, nie spuścił iednak wspaniały ten Rząd z oka ozdoby miasta: każe wszy-

stkie starożytne zabytki, zniszczone przez wieki i gruzami przywalone, odkopywać i naprawiać. — Jenerał Pruski Thielemann przeiechał d. 6 b. m. przez Düsseldorf do Minsteru.

Królewicz Następca tronu Sardyńskiego, Xże Carignan, przybywszy przed kilku dniami do Minchen, odwiedził Dwor Bawarski w Nimphenburgu i obeyrzał osobliwości tego miasta.

Gazeta Augsburska wyraża, iż ustąpienie woyska sprzymierzonego z Francyi zdaie się niepodlegać wątpliwości, i że w Wrześniu roku tego ustąpi. W przod iednak odbędzie zapewne wielki popis. Xże Wellington powroci na owczas do Anglii. Bawiący w Paryżu Anglicy spodziewaią się iednak, iż Wodz ten mianowany zostanie na mieyscu Lorda Stuart ambassadorem Angielskim przy Dworze Francuzkim.

Po długiem uśpieniu Bazyleyska szkoła głowna otrzymała nowe urządzenie.

Gdy, wyraża iedno z pism publicznych, podług dawnego na wschodzie zwyczaiu, sol iest znakiem przyiaźni, tedy przyiaźń pomiędzy trzema wielkiemi Narodami, które między siebie podzieliły departamenta Nadreńskie, Prussami; Bawaryią i Hessyią, nigdy ustać nie powinna, bo właśnie na stykaiącym się z sobą punkcie i podaiąc sobie nawzaiem ręce, znayduią się trzy solne źrodła, w Kreuznach, Minster i Ebernburgu. Trzy małe Narody, Oldenburg, Koburg i Homburg, poydą zapewne za tym solnym przykładem. Zyiemy zatem teraz w pośrod przyiaźni i pokoiu!

Trzey wielcy Monarchowie stałego lądu nim udadzą się do Akwisgranu, ziechać się maią w Frankforcie i kilka dni zabawić.

Całą ludność do związku Niemieckiego należących kraiow podaią teraz do 30 mill. 88803 ludzi.

W 19 Niemieckich uniwersytetach nie znaydule się teraz iak około 8500 uczących się, kiedy w średnich wiekach, gdy nie było tyle uniwersytów, Paryż i Bononiia liczyć ich miały do 30,000.

Austryiacki Gabinetowy Furyer Mayer poiechał do Akwisgranu, dla urządzenia tam mieszkania dla swoiego Monarchy i iego orszaku.

Niderlandski Poseł przy Seymie Niemieckim, Jenerał major Grüne, upoważniony także został posłem przy mieście Frankforcie.

*Z Stambułu d. 13 Maia.*

W. Sułtan przeniosł się z Seraiu d. 4 Kwietnia do letniego pałacu Bisziktasz nad Bosforem. Ministrowie i urzędnicy dworscy poszli za iego przykładem, wyiąwszy W. Wezyra, który nie może opuścic swoiego mieszkania, iak tylko stawaiąc na czele woyska. — Piąta Małżonka W. Sułtana Beszinchi, matka Nestępcy tronu Abdulhamida, umarła po krotkiey chorobie.

Ambassador Francuzki, Margr. de Rivier, udał się przed miesiącem na kąpiele do Bensa w Azyi.

Podarunki, które Ambassador Perski od Porty otrzymał, szacuią do 10,000 piastrów, a iego orszaku do 5000. — Zaraz po wyieździe rzeczonego Ambassadora kazał W. Sułtan wyszukać byłego Rezydenta Perskiego, Feredszullach Agę, którego po kilkodniowem osadzeniu w domu iednego z policyynych urzędników, kazał pod mocną zasłoną do granicy Perskiey odprowadzić.

# DODATEK DO Nro 58. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 22. LIPCA 1818 Roku WE ŚRODĘ.


— *Z Krakowa.* —

Dnia 12 Lipca roku bieżącego w wsi Kępiu, Powiecie i Obwodzie Miechowskim o godzinie 4tey z rana, aczkolwiek nagą śmiercią, usposobiony iednak podług zasad Religii prz ez całe życie świątobliwe i przykładne, umarł W. Kazimierz Zdanowski Dóbr Ziemskich Dziedzic, w 54tym roku wieku swego. Zasłużył sobie Ten ś. p. zmarły Obywatel na miłość, przyiaźń, i wysoki szacunek u wszystkich, którzy Go znali. Był On dla swey szanowney żony W. Józefy z Gostkowskich, Damy cnot przewybornych, w wierności małżeńskiey, i w naymocnieyszym ku Niey przywiązaniu, niepoślakowanym Mężem, dla Dzieci czułym i troskliwym o ich dalszy los, Oycem; dla Duchownych prawdziwym czcicielem, dla sług i poddanych naylepszym i naywyrozumialszym Panem; dla ubogich przystępnym i choynym Dobroczyńcą; dla wszystkich ludzkim, przyiaznym, towarzyskim, bez chytrości i obłudy. Przeto w sercach nayprzychylnieyszey Zony, kochaiących, a teraz osierociałych Dzieci, i oraz wszystkich, których sobie przez miło zaymujące stosunki nayslodszey przyiazni i zwyczayną sobie dobroczynność, starał się i umiał zobowiązać, żal nieukoiony zostawił i smutek, którego Chrześciańskim i Obywatelskim cnotom należny hołd oddaiąc, wznośmy za Jego duszę naygorętsze do Boga Modły, i oraz przekonywaymy się: iak podług nauki Ewangelii, nieustannie każdemu z nas pamiętać potrzeba na ow przed wiadomością naszą ukryty moment, w którym przenieść się mamy do wieczności.

*Rozmaite wiadomości.*

Słychać, iż N. Król Pruski w towarzystwie N. Cesarza Rossyyskiego, wysokiego swoiego Sprzymierzyńca, d. 27 Lipca powróci z Rossyi do Berlina, i po 10ciodniowym tam zabawieniu uda się do Akwisgranu. W tymże czasie w okolicy tego miasta zbierze się znaczna liczba jazdy i piechoty, i przed obiema Monarchami rozmaite odbędzie obroty.

Liczba przybyłych do Akwisgranu do 25 Czerwca cudzoziemców wynosiła do 910 osób.

Mowią, iż W. Brytaniia stara się o uzyskanie portu nad morzem Baltyckiem.

W iednem z naywięcey czytanych pe-

Modycznych pism u Księgarza Brockhaus w Hamburgu umieszczony w krotce zostanie: " Opis życia i przygod Hr. Las Cases, iako też podroży iego z Napoleonem na wyspę S. Heleny, iego tam bawienie i z nim się obchedzenie."

— Jednemu z żołnierzy Francuzkich donosił opiekun o śmierci iego oyca. Rzeszonego żołnierza, który pod Abukir utracił nogę, doszedł ten list w lazarecie, i odpisał nań iak następuie:

" Kochany Opiekunie! Dziękuię WPanu za śmierc moiego oyca; iest to iedno z małych zdarzeń, które często trafiaią się w rodzinach — Co do mnie, dosyć mi się dobrze w lazarecie powodzi. W rozprawie pod Abukir utrąciłem iedną nogę, ale dzięki Bogu, pozostała mi się druga, z którą mam honor bydź WPana nayniższym sługą."

Podług Andrzeia Hesperus wprowadzaią ogółem co rocznie osadniczych towarów do Europy: 6,614,658 cet. cukru, 1,314,550 cetnarów kawy, 954,622 cet. bawełny, 226,60 cet. pieprzu, 97,200 cet. indigo, 31 mili. funtów herbaty. Wartość wychodzących za te towary pieniędzy miernie rachuiąc wynosi do 416,745,000 zł. ryńskich.

*Dnia 20 i 21 Lipca 1818.*
*Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.*

| Korzec | 1. Zł. gr. | 2. Zł. gr. | 3. Zł. gr. | 4. Zł. gr. |
|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | 26 — | 24 — | 22 — | 20 — |
| — Żyto | 18 — | 16 — | 15 — | 14 — |
| — Jęczmienia | 13 — | 12 — | 11 — | 10 — |
| — Owsa | 10 — | 9 15 | 9 — | 8 15 |
| — Jagieł | 38 — | 36 — | 34 — | 32 — |
| — Grochu | 20 — | 19 — | 18 — | — — |
| — Rzepaku | — — | — — | — — | — — |

*Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 15 Lipca.*

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.
Czer. Zł. Cesarski.
Monetą konwencyyna za 100. Zlr. 246⅞

*W Krakowie d. 20 Lipca.*

| | | |
|---|---|---|
| Czer. Zł. Holl: monetą Courant | Złp. | 19 gr. 3. |
| — detto Cesarski | — — | 19 — — |
| Fryd. Pruskie | — | 33 — — |
| Luidor | — | 36 — — |
| Złoto frankowy | — | 32 — 6 |
| Szeiny Wiedeńskie za 100 | — | 236 — — |
| Złoty ryński Szeinami | — | 1. — 21. |

## DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Gdy licytacya zapasu Cynku na dzień 18 Czerwca r. b. ogłoszena dla braku, licytantów bez skutecznie spełzłą, przeto wydział dochodów Publicznych stosuiąc się do uchwały Senatu Rządzącego z dnia 20 Czerwca r. b. do N. 1872 zapadłey licytacyą tegoż produktu w ilości 3621 Cetnarów wagi Wiedeńskiey w składzie skarbowym znayduiącego się na dzień 10 Sierpnia r. b. i następne od godziny 10 z rana w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych odbywać się maiącą przeznacza, pod warunkami: 1. Cena pierwszego wywołania (prætium fisci) za centnar ieden ustanawia się w kwocie 24 zp. 2. sprzedarz odbywać będzie się partyami mniey iak 300 cetnarów. 3. Licytować chcący złożyć obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi w gotowiznie vadium dziesiątey części wartości partyi iaką zakupić konkurent deklarować się będzie wyrównywaiące. 4. Zalicytowana partya Cynku w przeciągu miesiąca iednego z składów skarbowych ma bydź wyprowadzoną, a należytość natychmiast monetą kurs w kraiu maiącą zapłaconą. 5. Z wolney nawet Ręki sprzedarz półmetalu tego nastąpić może. 6. Niedopełniaiący warunków traci vadium. W Krakówie d. 13 Lipca 1818.

*F. Radwański*

*Gadomski, S. W.*

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i iego Okręgu. Gdy ogłoszona Re-

skryptem Wydziału z dnia 4 Lipca do liczby 3970 licytacyia sprzedarzy Gmachu zdezelowanego przy Grodzkiey Bramie po lewey stronie idąc na Stradom stoiącego dla braku licytiantów w dniu 16 Lipca do skutku niedoszła, Wydział Spraw Wewn. i Sprawiedliwości wyznaczaiąc nowy termin licytacyi sprzedrzy pomienionego Gmachu na dzień 5go Sierpnia r. b. Publiczność o tym zawiadomia, i chęc kupienia maiących, do Biór swoich w godzinach rannych dnia 30 Lipca zaprasza. W Krakowie d. 18 Lipca 1818 roku.

*X. Łancucki S.*
*Darowski S. W.*

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. W skutek uchwały Senatu Rządzącego w dniu 17 Lipca r. b. do Nru 2188 zapadłey Wydział podaie do wiadomości, iż w dniu 27 r. b. i m. o godzinie 10 z rana w Dworze wsi Czernichową odbywać się będzie licytacyia zboża w ziarnie, iako to żyta korcy 36, przenicy korcy 36, a to zagotową srebrną kurant monetę. Cena pierwszego wywołania ustanawia się niżey o złoty ieden iak na targach publicznych praktykować się zwykło. Zyczący sobie kupna zechcą w dniu, godzinie i mieyscu oznaczonych stawić się. W Krakowie d. 17 Lipca 1818.

*F. Radwański.*
*Gadomski, S. W.*

W Krakowie przy Ulicy floryańskiey w domu pod N. 543 dnia 24 Lipca r. b. o godzinie 10 ranney sprzedarz publiczna odbędzie się, szaff, stołków, stołów, łóżek, firanek, talerzy, waz, sukie i żydowskich, lichtarzy, powozu, sikawki i innych za gotową zapłatę; życzących sobie kupna na oznaczonych mieyscu i czasie oczekuię. — W Krakowie dnia 20 Lipca 1818 roku.

*Skorczyński, Kom. Sądo.*

Dnia 11go Sierpnia r. b. o godzinie 9tey ranney w Wsi Jelczy pod Zarnowcem we dworze, prowenta teyże Wsi w roczną dzierżawną possesyą naywięcey daiącemu za gotową srebrną courant monetę wypuszczone zostaną. O czem chęć licytowania maiący uwiadomieni, opatrzeni w vadium 1000 złp. w miey cu i terminie wzmiankowanym stawić zechcą. — W Krakowie dnia 20 Lipca 1818.

*Jan Kanty Kowalski K. W. P. J. W. K.*

Dnia 29 Lipca r. b. o godzinie 3ciey po po udniu w Wsi Stabkowicach w gminie t. i za Pinczowem leżącey prowenta roczne teyże Wsi naywięcey daiącemu za gotową monetę sprzedane zostaną. Chęć zakupienia tychże prowentów maiący opatrzeni w vadium 1000 zlp. w terminie i mieyscu oznaczonem stawić się raczą. — W Krakowie dnia 20 Lipca 1818 roku.

*Jan Kanty Kowalski K. W. P. J. W. K.*

W. Eleonora z Dembowskich Wodzicka mieszkaiąca przy Ulicy S. Anny w domu swoim własnym obwieszcza ninieyszym w Gazecie Krakowskiey wszystkich Kupców katolików i różnego wyznania, Rzeźników, Rybaków, Młynarzy, Piekarzy, Mydiarzy i różnemi wiktuałami handluiących, iż gotowemi pieniądzmi wszystko płaci, a w przypadku iakich pretensyi przez iey ludzi uczynionych, te nie będą przyiętemi.

W Krakowie d. 20 Lipca 1818 roku.

*Maciey Woycicki*

Stefan Stępiński rodem z miasta Żarnowca Cyrkułu Krakowskiego, syn Jana i Maryanny Stępińskich, urodzony d. 7 Kwietnia 1783 twarzy okrągley ospowatey, oczów białych, nosa miernego, włosów blond, wszedłszy w służbę Woyskową d. 1 Września 1809 do Artyleryi, od tego czasu żona iego, niema żadney wiadomości o pobycie iego. Wzywa i uprasza Publiczności Szanowney, ieżeli kto o pobyciu tegóż ma wiadomość, aby do kantoru Gazety Krakowskiey doniesienie uczynić raczył.

*Teresa Stępińska żona.*

Kocz porządny nowy z rekwizytami w Domu w ulicy S. Jana pod Nr. 485 znayduie się do sprzedania.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Sandomierskiego. Podaie nimieyszym do publiczney wiadomości, iż wskutek wyroku tuteyszego Trybunału na d. 12 m. Sierpnia 1817 roku zapadłego, iuż prawomocnego, stósownie do warunków Wyrokiem Tegoż Trybunału w dniu 24 m. Kwietnia r. b. wydanym, ustanowionych, Fabryka Kużnic żelaznych Drzewieckich z pieca wielkiego i trzech Fryszerek na teraz składaiąca, się w materyał żelazny w naylepszym rodzaiu dostatecznie zaopatrzona, do którey obszerne Lasy należą, w dzierżawną possessyą na lat 12 w terminie przez Tenże Trybunał wyznaczonym to iest w d. 31 Sierpnia r. b. o godzinie 3 popołudniu w mieyscu posiedzeń Trybunału tuteyszego, w mieście Radomiu odbywaiących się, przed Delegowanym Sędzią Trybunału W. Strzeleckim w drodze Licytacyi publiczney, zanaywięcey offiarować się maiącą roczną Summę wypuszczona zostanie, która to licytacya zacznie się, od Summy 20,000 złp. iako ceny dzierżawney przez biegłe osoby w sztuce, przysięgłe od Rządu wyznaczone do opłacenia z góry co rocznie ustanowioney. O warunkach dzierżawy tey między którémi umieszczony iest ten warunek, aby chcący licytować Vadium w Summię 4,000 złp. przed licytacyią złożył, a po zalicytowaniu naywięcey offiaruiący w kaucyą hippoteczną na Summę 20,000 złp. zaopatrzył się, iako też o stanie kużni i Lasów Drzewieckich, u podpisanego pisarza Trybunału wolno iest każdemu chęć licytowania maiącemu powziąść dokładną wiadomość. — Działo się w Radomiu d. 1 Maia 1818.

*Jaworwicki Pis: Tryb:*

Główna Dyrekcya Górnicza. Z mocy Reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, z dnia 24 Czerwca r. b. Nro. 279 i 1185 z Czerwca 18 wydanego, czyni wiadomo wszystkim chęć kupna Wełny maiącym, iż w dniu 5 Sierpnia r. b. o godzinie 10tey ranney, w mieście Kielcach w Kancelaryi Główney Dyrekcyi Górniczey odbędzie się publiczna Licytacyia na sprzedarz. — 1) 35 Kamieni 30 fon: wełny Hiszpańskiey, ktorey pretium fisci złp. 180 za Kamień iest ustanowione. — 2) 83 Kamieni 8 fon: wełny poprawney, od ceny 140 za Kamień, na pretium fisci, ustanowioney przez głośne Plus offerencyi wywoływanie. — Zyczących sobie tedy tego Kupna, zaopatrzonych w Vadium złp. 3,000 na Termin oznaczony zaprasza. — Działo się na posiedzeniu Główney Dyrekcyi Górniczey dnia 11 Lipca 1818 roku.

*Ullmann, Dyrektor Głowny.*
*Tomaszewski, Sekr. Jeneralny.*

Pewna osoba maiąc zupełne wiadomości prawa, przez teorią i praktykę nabyte, będąc biegłą w Jeometryi i Matematyce, życzy umieścić się w Dom zacny na Plenipotenta, lub Kommissarza. — Chcący powziąść o niey wiadomość, udać się raczy do Redakcyi Gazet.

Podpisany Asessor Trybunału I. Instancyi Wol. Miasta Krakowa niniéyszym, zawiadomia, iż Kamienica po ś. p. Andrzeiu Sakowskim Szklarzu pozostała przy ulicy Szewskiey pod Nrem 329 stoiąca, przez sztuce biegłych łp. 28,344 oszacowana z powodu, iż nikt z licytowania chęć maiących na terminach poprzednich po dwakroć do licytacyi przedstanowczey i tyleż dostanowczey wyznaczonych niezgłosił się, któryby nad cenę szacunkową więcey ofiarował; uchwałą Trybunału pod dniem 16 Lipca r. b. do Nru 1956 zapadłey szacunek do 24000 z. p. zniżony został. Podaie przeto Delegowany niżey podpisany do wiadomości publiczney, iż zmiankowana powyżey Kamienica z zmnieyszoną ceną szacunkową dnia 25 Lipca r. b. o godzinie 10 przedpołudniem w Sali Audyencyonalney Trybunału ostatecznie publicznie sprzedaną i naywięcey ofiaruiącemu za własność przyznaną zostanie. Chęć zatym licytowania maiący, zechcą się na powołanym terminie w mieyscu oznaczonym zeopatrzeni w vadium 2400 złp. wynoszące znaydować się. O warunkach licytacyi u Ur. Miętuszewskiego Kuratora dowiedzieć się można, lecz te także przed rozpoczęciem się licytacyi odczytane zostaną. W Krakowie d. 17 Lipca 1818 roku.

*J. Łobaiowski*, Delegowany.